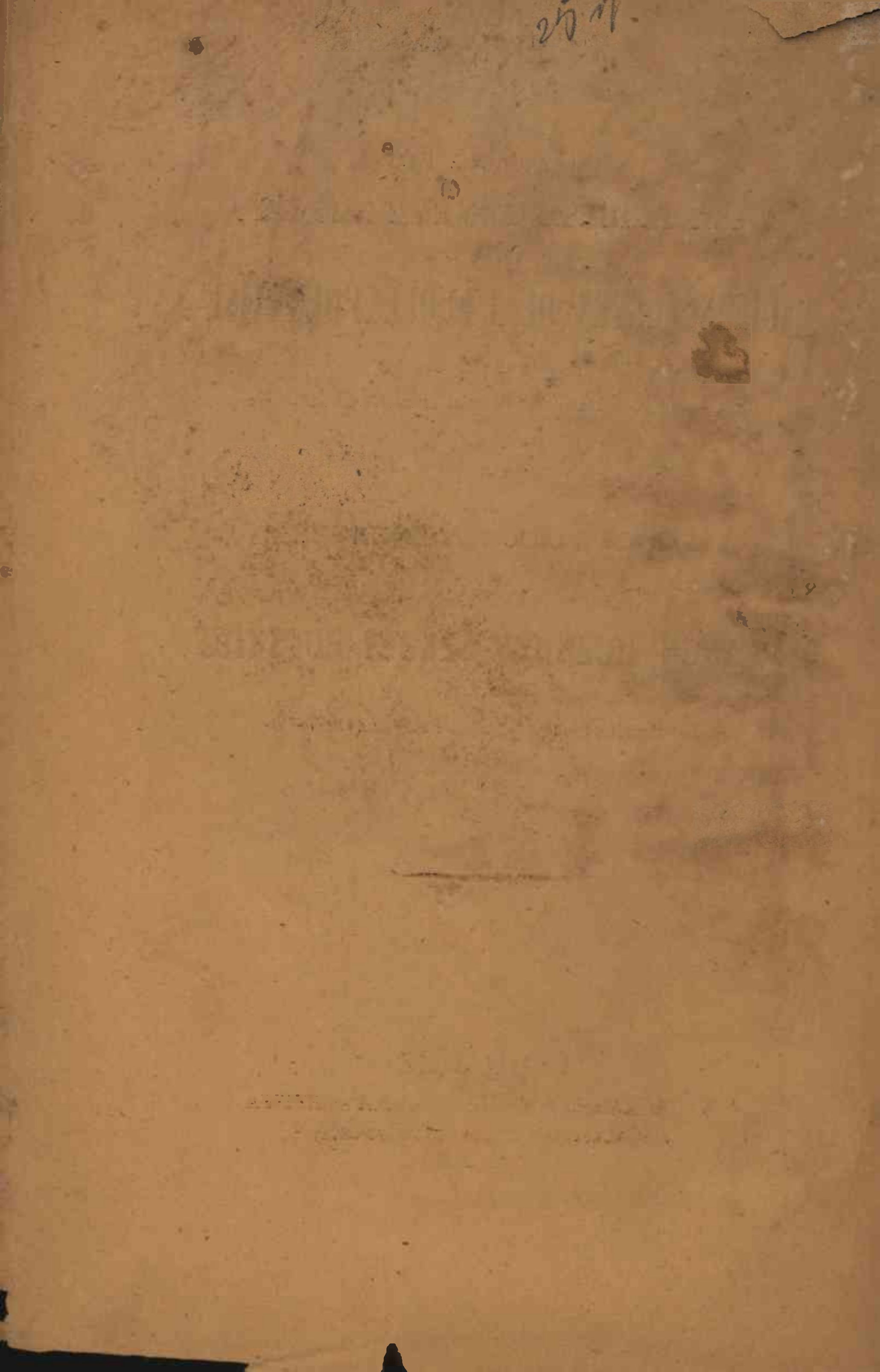
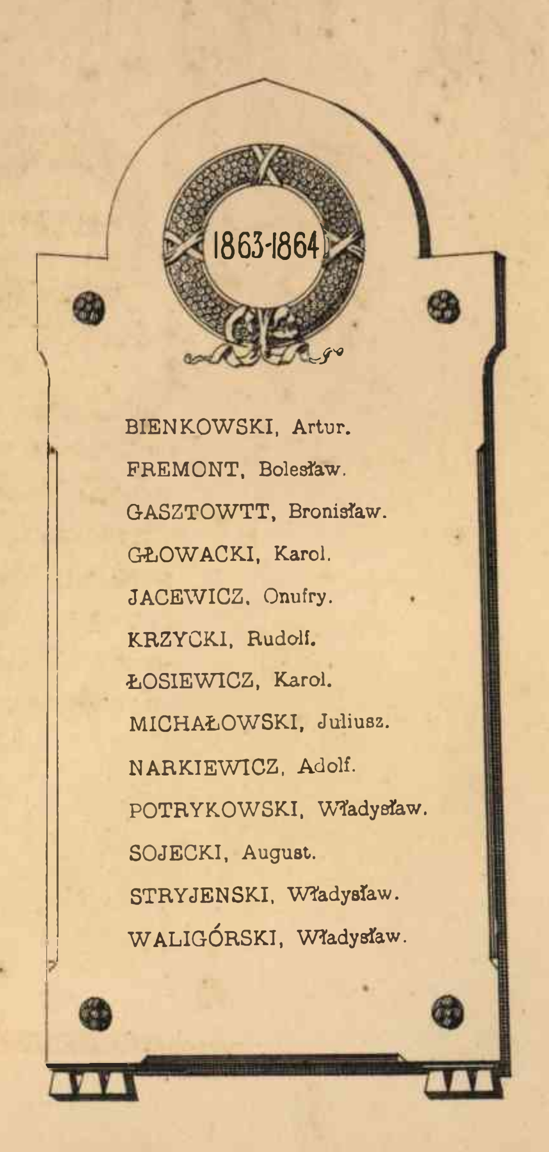


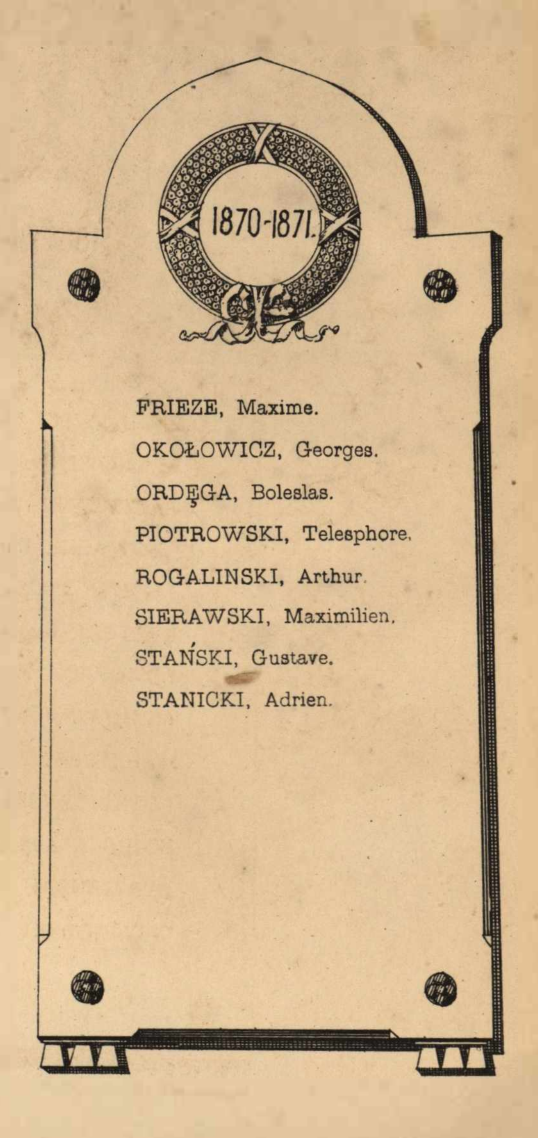
POLEGLI za OJCZYZNĘ



A. de Korsak autog.

IMP. DEJEY ET Cie PARIS.

MORTS pour la FRANCE



INAUGURATION

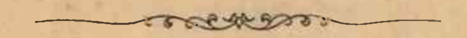
DES PLAQUES COMMÉMORATIVES

EN L'HONNEUR DES

ANCIENS ÉLÈVES DE L'ÉCOLE POLONAISE

MORTS

Pour la POLOGNE (1863-64) et pour la FRANCE (1870-71)



ODKRYCIE TABLIC PAMIĄTKOWYCH

NA CZEŚĆ

DAWNYCH UCZNIÓW SZKOŁY POLSKIEJ

POLEGŁYCH

Za POLSKĘ (1863-64) i za FRANCYĘ (1870-71)

PARYŻ

W DRUKARNI POLSKIEJ ADOLFA REIFFA

9, PLACE DU COLLÈGE DE FRANCE, 9

1877

ODKRYCIE

TABLIC PAMIĄTKOWYCH

NA CZEŚĆ

DAWNYCH UCZNIÓW SZKOŁY POLSKIEJ

Poległych za Polskę (1863-64) i za Francyę (1870-71)

W Niedzielę, 5 Sierpnia r. 1877, o trzeciej godzinie po południu, na głównym dziedzińcu Szkoły polskiej (ulica Lamandé 15), zebrało się około 200 osób, między któremi znajdowali się liczni Francuzi. Dwie tablice z marmuru białego, noszące nazwiska poległych, złotemi literami wyryte, ozdobione były wieńcami z kwiatów związanych kirem czarnym.

Krzesło przewodniczącego zajął wkrótce P. Ludwik Nabielak, Członek Rady szkolnej, otoczony kilkoma członkami Emigracyi polskiej w Paryżu.

Uroczystość rozpoczęłasię od zaśpiewania przez uczniów Szkoły religijnego i patryotycznego hymnu: « *Boże coś Polskę* ! »

Potem P. Nabielak przemówił w te słowa :

« Komitet stowarzyszenia byłych uczniów Szkoły Batyniolskiej w zgodzie z Radą Administracyjną téjże szkoły, powziął myśl szczęśliwą, myśl prawdziwie patrjotyczną : postanowił w przybytku tym nauk, umieścić tablice pamiątkowe, na cześć poległych za

INAUGURATION

DES PLAQUES COMMÉMORATIVES

EN L'HONNEUR

DES ANCIENS ÉLÈVES DE L'ÉCOLE POLONAISE

Morts pour la Pologne (1863-64) et pour la France (1870-71)

Le dimanche, 5 août 1877, à trois heures de l'après midi, dans la cour principale de l'École Polonaise (rue Lamandé, 15), s'étaient réunies environ deux cent personnes, tant Polonais que Français. Les deux plaques de marbre blanc, portant en lettres d'or les noms de nos morts, étaient ornées chacune d'une couronne de fleurs attachée par un crêpe.

Au fauteuil de la présidence prit bientôt place, M. Louis Nabielak, membre du Conseil de l'école, entouré de plusieurs notabilités de l'émigration.

La cérémonie fut commencée par les élèves de l'école qui chantèrent l'hymne religieux et patriotique : *Boże coś Polskę !* »

Ensuite M. Nabielak prononça en polonais le discours suivant :

« Le Comité de l'association des anciens élèves de l'école polonaise, d'accord avec le Conseil d'administration, a pris une initiative heureuse, vraiment patriotique : il a résolu de placer dans ce sanctuaire des tables commémoratives en l'honneur des

Polskę i za Francyą, współwychowańców swoich w tej szkole,— pomysł ten w czyn zamienił, — i oto dzień dzisiejszy jest dniem inauguracyi tej uroczystości!

Młodzi Polska! Jakie jest znaczenie tych tablic? — wy to sami łatwo pojąć możecie. Stawią one przed wami czyn spełniony świętego obowiązku, przez kilkunastu współbraci i poprzedników waszych w tej szkole, z których jedni za Polskę, drudzy za Francyą śmierć chwalebną ponieśli; nazwiska ich mają zatém przypominać wam, że może z czasem i od was, czy to jeden czy drugi z tych krajów, takiej samej zażąda ofiary: — jako pochodzeniem Ojców waszych należycie do Polski, a urodzeniem we Francyi z matek francuzek, — dwóch ojczyzn jesteście synami: — w miłości przeto ku obydwom, jednakie dla nich macie powinności.

Roznieca i krzepić w młodocianych sercach waszych uczucie tych powinności, czyli, co jest jedno i to samo, — budzić w was patrjotyzm, ażeby w razie danym aż do ofiary krwi i życia wznieść się był zdolnym — oto cel widoczny, a jak nadmieniłem do pojęcia łatwy, jaki sobie zamierzył Komitet Stowarzyszenia byłych uczniów tej szkoły, stawiając pomienione tablice, i urządzając niniejszą uroczystość.

Mając nieustannie przed oczyma czyn przez starszych współbraci waszych chwalebnie dokonany, obowiązek takiegoż samego poświęcenia utkwi wcześnie w młodocianych duszach waszych, ustali się w was, i poświęcenie uczyni dla was nie trudném. A odczytując nazwiska pewną aureolą chwały otoczone, może nawet nie jeden z was zapragnie, aby okoliczności do takiej samej ofiary i dlań co rychlej nastały; przykład bowiem jest w ogóle silnie pociągającym, a na szczęście, wiedzie w tym razie do tego, co piękne i chwalebne.

Tu wszakże należy nam się zatrzymać, i rzecz gruntownie rozważyć, aby mimowolnie okazyi do błędu nie dać, patrjotyzmowi zbyt ciasne zakreślając granice. — Widząc, że poległych za kraj — większą się czcią otaczać zwykło, — mogłoby się komu zdawać, że tylko tego rodzaju poświęceniem objawia się

anciens camarades morts pour la Pologne et pour la France. Il a mis cette idée à exécution, — et c'est aujourd'hui qu'a lieu l'inauguration de ce monument.

Jeunes Polonais ! La signification de ces tables de marbre — vous la comprenez sans peine. Elles mettent devant vos yeux le souvenir d'un devoir sacré rempli par une trentaine de vos frères qui vous ont précédés dans cette école, et dont les uns sont morts glorieusement pour la Pologne, les autres pour la France. Leurs noms doivent vous faire souvenir qu'un jour peut-être, vous aussi, l'une ou l'autre de ces deux nations, vous appellera à ce même sacrifice: en effet si par l'origine de vos pères vous appartenez à la Pologne, par votre naissance en France, fils de mères françaises, vous vous trouvez être les enfants de deux patries: les aimant toutes les deux, vous avez envers elles des devoirs identiques.

Exciter et fortifier dans vos jeunes cœurs le sentiment de ces devoirs, ou, ce qui revient au même, éveiller en vous le patriotisme, pour qu'au besoin il puisse s'élever jusqu'au sacrifice de votre vie — voilà le but évident, et, je le répète, facile à comprendre que s'est proposé l'association des anciens élèves de cette école, en érigeant ces plaques commémoratives et en organisant la cérémonie qui nous rassemble.

Ayant sans cesse devant les yeux l'acte glorieusement accompli par vos aînés, vous sentirez se graver dans vos âmes l'obligation d'un pareil sacrifice, qui dès lors vous deviendra naturel et facile. Et en relisant ces noms pour ainsi dire entourés d'une auréole, peut-être quelques-uns d'entre vous iront-ils jusqu'à désirer que les circonstances leur fournissent à eux aussi, et le plus vite possible, l'occasion d'un pareil dévouement; en effet, l'exemple est contagieux, et dans ce cas il ne peut heureusement produire que des effets louables et méritoires.

Toutefois il faut s'arrêter ici et examiner attentivement la question, pour ne pas donner lieu involontairement à une dangereuse erreur, et assigner au patriotisme des limites trop restreintes. — En voyant rendre un culte tout spécial à ceux qui sont morts pour leur pays, — on pourrait s'imaginer, que ce sacrifice est la

patrjotyzm; co tak bynajmniej nie jest. — Ofiara życia jest niezawodnie najokazalszą oznaką patrjotyzmu; bo cóż więcej można żądać od tego, kto ją dobrowolnie, z pełną rezygnacyą złożył na ołtarzu Ojczyzny?... Sama już każdorazowa gotowość do takiej ofiary staje na równi z rzeczywistem onéj dopełnieniem, i za patrjotyczne poczytuje się usposobienie. Ale w jakżeto rzadkich, wyjątkowych tylko niebezpieczeństwach i potrzebach kraju wymaga Ojczyzna od nas tej ofiary?... jak zresztą stosunkowo małą liczbę indiwiduów ofiara krwi i życia dosięga, — gdy przeciwnie każdy bez wyjątku obywatel, całym żywotem swoim do poświęcenia się, do służenia Ojczyźnie jest obowiązany, kto na zaszczytną nazwę patrjoty zasłużyć pragnie.

Zrządził wypadek dzisiejszej uroczystości, że przemawiam do młodego pokolenia Polaków, od których Ojczyzna wszystkiego co szlachetne i piękne spodziewać się może. Chcę więc przedstawić wam w krótkości, w jaki sposób, stosownie do obecnego położenia waszego patrjotyzm wasz możecie objawiać, nim okoliczności wezwą was do owej ostatecznéj ofiary krwi i życia, o któréjeśmy mówili, a która dla niejednego z was, nigdy może na jego drodze nie stanie.

Młodzi szkolna! Nabywanie nauk jest dzisiaj zadaniem i obowiązkiem twoim wyłącznym. Jesteś u źródła wszelakiej wiedzy; przykładając się pilnie do pracy na tém polu, kształcąc się wszechstronnie, — spełniasz powinność do stanowiska tego przywiązaną, zapewniasz sobie oraz byt na przyszłość niepodległy. Wiadomo powszechnie, jakim bodźcem dla niektórych z pomiędzy uczniów tej szkoły, *w pilniejszém przykładaniu się do nauk*, była zawsze i jest dotąd chęć chwalebna, oprócz zabezpieczenia *sobie* przyszłości, dopomagania także *rodzicom* w ich potrzebach. Piękne to zaprawdę, i godne pochwały usposobienie, ale w niém nie ma jeszcze cechy patrjotyzmu. Aby zamiar i czyn do rzędu patrjotycznych mógł być policzony, powinien wyższe cele, służbę Ojczyźnie, dobro ogółu mieć na widoku, — powinien w ognisku wyższych podniet być poczętym. — Aby ta myśl jak być może najwidoczniej przed wami stanęła, umyśliłem w przykładzie ją rozwinąć.

seule manifestation du patriotisme; or, il n'en est rien. — Le sacrifice de la vie est sans doute le témoignage le plus éclatant du patriotisme : que peut-on demander de plus en effet, à celui qui le dépose volontairement, avec une entière résignation sur l'autel de la Patrie?... Quiconque est prêt à chaque instant à faire ce sacrifice est aussi méritant que celui qui l'accomplit, et c'est là encore une preuve de patriotisme. — Mais qu'ils sont rares, qu'ils sont exceptionnels les périls et les besoins, dans lesquels la Patrie exige de nous ce sacrifice!... Et d'ailleurs qu'il est relativement petit le nombre de ceux qui tombent au champ d'honneur, — tandis qu'au contraire chaque citoyen sans exception est obligé à consacrer toute sa vie au service de la patrie, s'il veut mériter ce nom glorieux de patriote.

Cette cérémonie me fournit l'occasion d'adresser la parole à une génération de jeunes Polonais, de qui la patrie est en droit d'attendre tout ce qui est noble et généreux. Je veux donc vous dire en quelques mots de quelle manière vous pouvez dans la situation présente manifester votre patriotisme, en attendant que les circonstances vous appellent à ce sacrifice suprême de votre vie, dont nous parlions tout à l'heure, et qui peut-être ne se présentera jamais sur la route de plus d'un d'entre vous.

Jeunes élèves! L'étude est actuellement votre tâche, votre devoir exclusif. Vous vous trouvez à la source de toutes les connaissances; en vous adonnant avec application au travail, en vous instruisant dans toutes les branches de la science humaine, vous remplissez le devoir attaché à votre position et vous vous assurez en même temps pour l'avenir une existence indépendante. Tout le monde sait quel stimulant quelques-uns des élèves de cette école ont toujours trouvé et trouvent encore dans le désir louable, non pas seulement d'assurer à eux-mêmes un avenir, mais encore de venir en aide à leur famille. C'est là à la vérité un but digne d'éloges, mais qui ne porte pas encore le caractère du patriotisme. Pour que l'intention et le fait puissent mériter ce nom, il faut qu'ils tendent plus haut et plus loin, qu'ils aient en vue le bien public et le service de la Patrie, qu'ils émanent du foyer des inspirations supérieures. Pour vous rendre cette idée plus saisissante, je vais la développer par un exemple.

Pomiędzy uczniami pewnego naukowego zakładu — przypuśćmy, że to ma miejsce w tej szkole—znajduje się młodzieniec, zasługujący abyśmy go bliżéj poznali. Co do zdolności umysłowych niepoślednio od natury uposażony, jest on wszelako w rzędzie spółuczniów ostatnim co do postępu w naukach; niezajmuje się z zamiłowaniem żadną pracą, żadnym przedmiotem; obojętny na wszystko co go otacza, przy czerstwém zdrowiu i przy sile, nie bierze nawet żywego udziału w zwykłych zabawach i ruchach współtowarzyszy. Dusza w nim śpi; nie czując żadnéj, niższej nawet podniety do zajęcia się czémkolwiek żywiej, bo rodzice jego dostatni, on zatém ani o swojej ani o ich przyszłości troski nie mając, żyje tak od niejakiego czasu bez celu i bez myśli. — W tém budzi go nagle z tej bezcelności, z tego letargu, usłyszana przypadkowo rozmowa o najsmutniejszem położeniu naszego kraju. Dwaj sąsiedzi, w odwiedziny do ojca przybyli, rozpowiadają: jak tam wszystko w upadku, w zupełnem rozstrojeniu—jak we wszystkich prawie zawodach brak ludzi wyższego ducha — praca organiczna nie pojmowana — wszystko zacofane, starym hołdujące pojęciom; jeśli tak nadal pozostanie, przytłoczy nas na zawsze ucisk obcy i t. d.,— nigdy się z pod niego nie dobędziem.

« Praca organiczna »... « duch wyższy ».., « stare pojęcia »— to dla naszego młodzieńca wyrazy bez znaczenia. Ale młodą duszę polską przejęło do gruntu żywe nieszczęśliwej Polski przedstawienie — obudziło się w nim nagle uczucie patrjotyczne — cały niém rozpłonął — zapragnął być użytecznym temu tyle nieszczęśliwemu krajowi, i od tej chwili zmienił się od razu do niepoznania. Myśląc tylko o tém, jakby czas stracony wynagrodzić, — z obojętnego, stał się na wszystko uważnym, — niezmordowaną, wytrwałą pracą szybko postąpił w naukach; zmienił się nawet całkiem i zewnętrznie. Ledwo że zmężniał na młodziana, a już powaga dojrzałego męża zajęła wcześnie jego oblicze; ta powaga odbija się w każdym kroku, w każdym jego czynie i słowie. Unika płochych pogadanek z towarzyszami, przysłuchuje się pilnie rozmowom starszych; sam mówi mało,

Parmi les élèves d'une institution — admettons qu'il s'agisse précisément de cette école — se trouve un jeune homme qui mérite que nous fassions avec lui plus ample connaissance. Il est intelligent, la nature ne lui a refusé aucun de ses dons ; et pourtant, chose étrange, il est au dernier rang parmi ses camarades, il ne fait point de progrès ; il ne se passionne pour aucun travail, pour aucune étude ; il semble indifférent à tout ce qui l'entoure ; il est fort et bien portant, et cependant il ne prend pas même une part active aux amusements et aux jeux de ses compagnons. Son âme est comme endormie. Rien, absolument rien ne le pousse à s'intéresser à quoi que ce soit ; ses parents sont riches, son avenir et le leur ne l'inquiètent donc pas, et il vit ainsi sans pensée et sans but. — Tout-à-coup, il s'est éveillé de ce sommeil, il est sorti de cette léthargie... Pourquoi ? — Il a entendu par hasard parler de la triste situation de notre pays. Deux voisins, en visite chez son père, racontent dans quel état de décadence et de désorganisation se trouve la Pologne : dans toutes les carrières on se plaint du manque d'hommes supérieurs, tout travail organique est délaissé ; la routine, les vieilles idées règnent en maîtresses ; — pour peu que cela dure, le joug de l'étranger nous écrasera pour toujours, nous ne pourrons nous en affranchir, etc, etc.

— « Travail organique, » « hommes supérieurs, » « vieilles idées, » ce sont là pour notre jeune homme des mots vides de sens. Mais sa jeune âme polonaise s'est émue profondément à ce tableau poignant de la situation malheureuse de la Pologne ; un sentiment nouveau s'est éveillé en lui — le patriotisme ; le voilà comme brûlé d'une flamme inconnue ; il s'est pris du désir d'être utile à ce pays si infortuné. A partir de ce moment, il est entièrement changé, il devient méconnaissable. Il n'a plus qu'une pensée, c'est de réparer le temps perdu ; d'indifférent, il est devenu attentif à toutes choses ; par un travail persévérant, infatigable il a fait de rapides progrès dans ses études. Il n'est pas jusqu'à son extérieur qui n'ait subi une transformation complète. C'est à peine un jeune homme, et déjà son visage est empreint du sérieux de l'âge mûr ; cette maturité se retrouve dans sa démarche,

a gdy się odezwie, to słowo poważne płynie z ust jego. W ciągu dwóch lat niespełna tyle dołożył wytrwałej pracy, tyle energii i pilności w dopełnianiu wszystkich obowiązków najprzykładniejszego ucznia, że powetował sowicie poniesionej straty czasu. Obecnie, w chwilach wolnych od ciążących jeszcze na nim zatrudnień, kiedy spółtowarzysze jego spieszą do zabaw i rozrywek, — on chodzi zamyślony, zadumany... I o czémże myśli? o czém duma?... Oto nauki wstępne, do których się z taką pilnością przykładał, już na ukończeniu, — a on jeszcze nie pewny, na jakie pole ma przenieść i skoncentrować wszystkie chęci swoje, całe uzdolnienie w celu służenia krajowi nabyte, — wszystkie siły umysłu jakie w sobie dotąd pracą rozwinął. Wszystkie zawody mu się uśmiechają, wszystkie chciałby objąć; — ale to nie podobna; trzeba wybierać : I przechodzi je wszystkie po kolei, badając siebie, do którego z nich żywszy pociąg i stosowniejsze usposobienie w sobie poczuje :

— « Niezgruntowane są głębie wiedzy ludzkiej » — tak sobie duma; — « czyżby zapuszczając się w nie, nurtując w przeszłości rozlicznych ludów, nie dało wyprowadzić z nich, coby do zbawienia własnej Ojczyzny mogło posłużyć? — Każdy naród ma swoje trudności, wznosi się i zniża; jakby to było korzystnie wiedzieć, jak sobie ten i ów w niebezpieczeństwach radzi, jak w sobie energią budzi, jak się z upadku podnosi ». — Ależ stosowniej może będzie oddać się badaniom dziejowym własnego narodu; wszak i z odległej przeszłości naszej to samo da się wyprowadzić. Wolnością i wiarą, połączeniem się w miłości i braterstwie różnych plemion, poświęceniem wszelkiego rodzaju powstała Polska, była tém przez długie wieki potężną i świetną, i tylko odżywieniem w sobie tych samych cnót pierwotnych może się odrodzić, byt niepodległy na nowo odzyskać, groźną stać się nieprzyjaciołom swoim, stanowczo nawet ich pokonać... »

dans chacune de ses actions, de ses paroles. Il évite les propos frivoles de ses compagnons; il écoute attentivement les conversations des personnes plus âgées: quant à lui, il parle peu, mais quand il ouvre la bouche, il n'en sort que des paroles sérieuses. Dans un espace de deux ans à peine, il a dépensé tant de persévérance, d'énergie et d'application dans l'accomplissement de tous ses devoirs d'écolier, qu'il a compensé et au delà le temps autrefois perdu. Maintenant, dans ses instants de repos, alors que ses camarades recherchent le jeu et les distractions de leur âge, — il se promène pensif, rêveur... Aquoi donc pense-t-il? A quoi donc rêve-t-il?.... Ses études préliminaires vont finir; il ne sait pas encore sur quel terrain particulier il concentrera tous ses efforts pour l'utilité du pays, ni comment il emploiera la force intellectuelle qu'il a amassée! Toutes les carrières lui sourient, il voudrait les embrasser toutes; — mais cela ne se peut; il faut choisir. Et il les passe toutes en revue, en se demandant quelle est celle pour laquelle il se sent le plus de penchant et de dispositions:

« Les profondeurs de la science humaine sont insondables, se dit-il en lui-même; ne pourrais-je pas en m'y aventurant, en plongeant dans le passé des peuples innombrables qui se sont succédé à la surface du globe, en retirer quelque enseignement capable de contribuer au salut de la patrie? — Chaque nation a eu des obstacles à vaincre, des périodes de grandeur et de décadence; ne serait-il pas avantageux de savoir quels remèdes chacune a employés dans ses périls, comment on éveille sa propre énergie, comment on se relève de ses chutes? » — « Mais peut-être serait-il plus à propos de me livrer à des recherches sur notre propre histoire; les mêmes leçons peuvent être tirées de notre passé. C'est par la liberté et par la foi, par la réunion de différentes races dans l'amour et la fraternité, c'est par le dévouement que la Pologne est devenue puissante; c'est là ce qui a fait sa splendeur pendant plusieurs siècles, et ce n'est qu'en ranimant en elle ces mêmes vertus primitives qu'elle pourra renaître, recouvrer son indépendance, devenir redoutable à ses ennemis et remporter sur eux une victoire définitive..... »

Myśl w tym kierunku puszczoną, zmącił mu na chwilę, ów pierwszy zawsze wedle natury polskiego usposobienia i najulubieńszy zawód, siły orężnej i ofiary własnego życia. — « A nużbyśmy raz jeszcze spróbowali się z wrogiem i pobili go? To byłoby krócéj, niż puszczać się w jakieś dalekie i niepewne zawody?...» — Ale rozsądny młodzieniec odsunął raźno myśl tę niewczesną, wiedząc dobrze, że chwila nie po temu; będąc zresztą pewnym siebie, że skoro w Boży czas chwila ta nastąpi, i jego tam niebraknie...

I począł znowu rozbierać w myśli różne sposoby i drogi służenia pożytecznie krajowi; przechodził rozmaite zawody z naukami ścisłemi połączone, nie pomijając i rozległego pola sztuk pięknych. Zdawało mu się nawet, że może dłutem, rylcem lub pędzlem doszedłby i on do tej wysokości, zkąd zdobyta przez pojedyncze jednostki sława, na cały naród spływa...

Nie posunę dalej obranego przykładu, i tu się zatrzymam, ani widzę potrzeby wyliczać przed wami wszystkich zawodów, w których Polak patrjota pożytecznie krajowi służyć może, do owego zaś młodzieńca, pod którego obrazem wszystkę tu obecną młodzież polską mam na myśli, — odzywam się: — Młodzieńcze! którykolwiek z tych zawodów obierzesz, dojdziesz z pewnością gdzie sobie dójść zamierzyłeś, skoroś zapalił w sobie święty ogień uczucia i obowiązku dla kraju — idź tylko wytrwale, nie zrażaj się trudnościami drogi, a miej zawsze wyższe cele na widoku. Każdy z tych zawodów ma swoje ciężary, ma razem i zasługi. Wszelka nauka na prawdzie oparta, potęgą jest, — a jest nią mianowicie ta, co do jedności w Bogu i w narodzie prowadzi. Każde zadanie, każde dzieło w tym duchu poczęte, może do tego samego prowadzić celu.

Alboż nie wiemy, z jaką niechęcią i jakby obawą, spoglądają nieprzyjaciele nasi na objawiające się i podnoszące coraz wyżej zdolności Polaków w zawodzie sztuk pięknych?... — « Dziwnyż-to naród!» — powiadają — « myśmy im odebrali język, — nłożyli pęta na myśli, — a oni się pędzlem i dłutem światu

Sa pensée engagée dans cette voie en fut détournée pour un instant par l'idée favorite de tout Polonais, l'idée de la carrière militaire et du sacrifice de la vie: « Et si nous luttions encore contre l'ennemi, et si nous parvenions à le vaincre? Cela serait plus court que de chercher des moyens aussi incertains qu'éloignés... » Mais son bon sens lui fit bien vite repousser cette tentation inopportune: le moment, il le savait, n'était pas propice; d'ailleurs il était bien certain que le jour où la Providence ferait sonner cette heure attendue, il ne manquerait pas à l'appel...

Et il recommença à examiner dans sa pensée les différentes voies et moyens de servir utilement son pays; il passa en revue les diverses carrières qui se rattachent aux sciences exactes, sans oublier non plus le vaste domaine des beaux-arts. Il lui semblait même que peut-être par le ciseau, ou par le pinceau, il pourrait, lui aussi, atteindre cette hauteur où se sont élevées certaines individualités dont la gloire se communique à toute la nation...

Je m'arrêterai ici sans prolonger cet exemple. Je n'ai pas besoin d'énumérer devant vous toutes les carrières dans lesquelles un Polonais patriote peut servir utilement son pays. Je finirai en disant à ce jeune homme qui représente à mes yeux toute la jeunesse polonaise ici réunie: « Jeune homme, quelle que soit celle de ces carrières que tu choisisses, tu arriveras certainement à ton but, si tu allumes en toi le feu sacré de l'amour de la patrie et du devoir envers le pays; sache seulement persévérer, ne te laisse pas rebuter par les difficultés de la route, et aie toujours en vue des buts supérieurs. Chacune de ces carrières a ses labeurs, chacune a aussi ses mérites. Toute science appuyée sur la vérité est une puissance, — surtout quand elle conduit à l'unité en Dieu et dans la nation. Toute œuvre, toute entreprise conçue dans cet esprit, peut mener au même but.

Ne savons-nous pas avec quelle colère et avec quelle crainte nos ennemis voient se produire et se développer les talents de nos compatriotes, même dans la carrière des beaux-arts?... — Etrange nation! — disent-ils, — « nous leur avons enlevé leur langue, nous avons enchaîné leur pensée, — et voici qu'ils se rappellent

przypominają, — arcydzieła swoje rozmaitemi rozgłaszają drogami! »... « Dziwnyż-to naród! mogą jeszcze słusznie dodać: « My im zamykamy kościoły, do innego wyznania zmuszamy ich — a oni świątynie swojej wiary budują, gdzie ich niebywało, — po za morzami nowe, polskie zakładają społeczeństwa! » — Zaprawdę! Dziwnyśmy naród — odpowiadamy — że pragniemy żyć, i żyjemy tém co jest zarodem naszym, a razem najwyższość na ziemi stanowi: t. j. że żyjemy miłością wiary, prawdy i Ojczyzny! — O! pojmujemy, że rządom i ludom nam nieprzyjaznym, wcale to nie na rękę — A lubo to wrogów naszych mocno oburza, — ufam, młodzieży polska, — ufamy wszyscy: że, czy to na tej ziemi francuzkiej, czy da Bóg na polskiej, do służby w jakimkolwiek zawodzie powołają was okoliczności — temi samemi cechami prawdziwie polskiemi jaśnieć będziecie; przez co na szacuneku obcych, a u swoich na żywą wdzięczność i cześć wieczystą sobie zasłużycie ».

Słowa przewodniczącego żywemi oklaskami przyjęte zostały. Głos udzielono następnie Wacławowi Gasztowttowi, który, w języku francuzkim, powiedział co następuje:

« Szanowne Panie, Szanowni Panowie!

Rada administracyjna Szkoły polskiéj i Komitet Stowarzyszenia jéj byłych wychowańców dały mi polecenie podziękowania wam za to, że raczyliście zebrać się na tę skromną uroczystość i obecnością swoją większą nadać powagę odkryciu tak prostego a jednak tak wielce znaczącego, tak wielce pouczającego pomnika naszego.

Ileż to myśli, ileż uczuć różnych rodzi się w nas na widok tych dwóch tablic pamiątkowych, i jak potrafię oddać to, co wszyscy patrząc na nie czujemy i myślimy? Polegli za Polskę

au monde par le pinceau et le burin — et qu'ils font admirer partout leurs chefs-d'œuvre ! »... « Etrange nation, peuvent-ils encore ajouter avec raison, « nous fermons leurs églises, nous les forçons à embrasser un culte ennemi, — et ils construisent des temples de leur foi en des lieux où il n'y en avait jamais eu, — ils fondent de nouvelles sociétés polonaises au delà des mers! » — Oui, en vérité, nous sommes une étrange nation, leur répondrons-nous à notre tour: car nous voulons vivre, et nous vivons de ce qui fait l'essence de notre être, et de ce qui est en même temps le bien suprême sur cette terre, nous vivons de l'amour de la Foi; de la Vérité et de la Patrie! — Oh! nous comprenons que cela ne doit pas être agréable aux gouvernements et aux peuples qui nous sont hostiles. — Mais, bien que cela excite l'indignation de nos ennemis, j'ai la confiance, jeunes Polonais, nous avons tous la ferme confiance que, soit sur le sol français, soit (Dieu le veuille!) sur la terre polonaise, quelle que soit la profession à laquelle vous appellent les circonstances, vous brillerez de l'éclat de ces vertus vraiment polonaises: et vous mériterez ainsi l'estime des étrangers, et la vive reconnaissance de vos compatriotes. »

Après cette allocution vivement applaudie, le président donne la parole à Venceslas Gasztowtt, qui prononce le discours suivant :

« Mesdames, Messieurs,

Le Conseil d'administration de l'École polonaise et le Comité de l'association des anciens élèves me chargent de vous remercier en leur nom d'avoir bien voulu assister à cette modeste cérémonie et donner plus de solennité par votre présence à l'inauguration de ce monument si simple, et qui est pourtant d'une si grande signification et d'un si grand enseignement.

Que de pensées, que de sentiments divers naissent en nous à la vue de ces deux tableaux funéraires, et comment exprimer ce que nous ressentons tous en les contemplant ! Morts pour l

— polegli za Francję! Francja i Polska, dwa narody nad wszystkie inne nam drogie, dwa narody tyloletniem połączone braterstwem, które, chociaż o niem wielu może i zapomniało, wszystkie jednak nieporozumienia, wszystkie przesilenia, wszystkie chwilowe rachuby przeżyje, — boć zapisało się w dziejach niezatartemi śladami, bo przypieczętowane zostało krwią obu ludów na tysiącznych pobojowiskach przelaną, bo wniknęło do duszy każdego z nich — a stało się jakoby jednym z warunków bezpieczeństwa, pokoju i pomyślności przyszłéj Europy!

O braterstwie tem któż lepiéj świadczyć może od nas, we Francji z Ojców Polaków, z matek po większéj części Francuzek zrodzonych, którzy w sobie i jedną i drugą niejako mieścimy narodowość, jednego i drugiego ludu życiem żyjemy, a czujemy że obowiązki nasze względem Polski łączą się z obowiązkami względem Francji w wyższéj jakiejś harmonji która nasze i względem ludzkości całéj powinności streszcza i jednoczy?

O braterstwie tém jakiż pomnik wymowniéj świadczyć może nad te dwie tablice marmurowe noszące nazwiska wychowańców jednéj szkoły, którzy się z tą samą odwagą, z tą samą ochotą za jedną jak za drugą poświęcili? Nas za lat dziecinnych ojcowie i matki uczyli sylabizować wyrazy tego znanego hasła: *Francuzi i Polacy po wsze czasy przyjaciele.* — Odpowiadamy im dzisiaj podwójnym tego pomnika napisem: « *Polegli za Polskę, polegli za Francyę!* »

R. 1863-4 — R. 1870-71! Smutne zarazem i chwalebne daty! Ileż odwagi i bohaterstwa — a koniec jaki? klęska! Ile ofiar poświęcających się za sprawiedliwość, za prawo, za Ojczyznę— a sprawom tym świętym niemogących zapewnić zwycięztwa! Mniejsza o to: pierwsi chrześcianie słusznie mówili: płodną jest krew męczenników. Straszne wspomnienia lat tych złowrogich wiecznie w pamięci naszéj z wielkiemi przykładami powiązanemi zostaną i nie bezowocną zawierać będą w sobie naukę. Opłakujmy tych którzy polegli; ale powiedzmy sobie zarazem: spełnili oni powinność swoją, a nam naszą wskazali:

Pologne — morts pour la France ! France et Pologne, les deux nations qui nous sont chères entre toutes, les deux nations qu'a unies pendant tant d'années une fraternité que quelques-uns peuvent bien oublier, mais qui survivra à tous les malentendus, à toutes les crises, à tous les intérêts passagers — parce qu'elle est inscrite dans l'histoire en caractères ineffaçables, parce qu'elle a été cimentée par le sang des deux peuples versé sur cent champs de bataille, parce qu'elle a pénétré dans l'âme de chacun d'eux, et qu'elle est devenue une des conditions de la sécurité, de la paix, de la prospérité de l'Europe future !

Cette fraternité, qui peut lui rendre témoignage mieux que nous, Polonais nés en France, de pères Polonais, de mères Françaises pour la plupart, qui portons en nous quelque chose de l'une et de l'autre nationalité, qui vivons de la vie de l'un et l'autre des deux peuples et qui sentons que nos devoirs envers la Pologne se concilient avec nos devoirs envers la France dans une harmonie supérieure qui résume en quelque sorte nos devoirs envers l'humanité ?

Cette fraternité, quel monument l'atteste plus éloquemment que ces deux tables de marbre portant les noms d'enfants d'une même école qui se sont sacrifiés avec le même courage et le même cœur pour l'une que pour l'autre ? — Dès notre enfance, nos pères et nos mères nous avaient fait épeler cette devise : *Polonais et Français de tout temps amis.* — Nous leur répondons par la double inscription de ce monument : morts pour la Pologne, morts pour la France !

1863 — 1870-71 ! Dates funestes, dates glorieuses ! Que de courage et d'héroïsme pour aboutir à la défaite ! Que de victimes immolées à la justice, au droit, à la Patrie — sans avoir pu assurer le triomphe de ces causes sacrées ! N'importe : les premiers chrétiens avaient raison de dire : le sang des martyrs est fécond. Les souvenirs poignants de ces années néfastes sont associés à jamais dans notre esprit avec de grands exemples et portent en eux des leçons qui donneront leurs fruits. Pleurons ceux qui sont tombés ; mais disons-nous en les pleurant : ils ont fait leur devoir et nous ont montré le nôtre : leur mort n'a pas

śmierć ich nie była bezużyteczną. Cześć ginącym za Ojczyznę!

Zaprawdę liczne wspomnienia nastręczają nam te lata i długotrwały ślad w życiu naszem pozostawią. Rok 1863! Czy przypominacie sobie dzień ten 23 Stycznia, kiedy wiadomość o brance w Warszawie i w Królestwie polskiem przyniósł nam telegraf? Już od dwóch lat blizko lała się krew potokami: przeciw gwałtowi, naród-męczennik walczył jedynie spokojem bezbronnego uporu swojego: oprócz pieśni religijnych, krzyży, szat żałobnych, nie znał on innéj broni. Ale ostatnia obelga przepełniła miarę. Stało się: legje rozpaczy utworzone zostały. Wiadomo wam co się natenczas działo śród młodzieży polskiéj w Paryżu i we Francji: szkoła wyższa wypróżniła się w dni kilka, najstarsi w naszéj szkole porzucili nauki i pojechali: dawni uczniowie poprzyjeżdżali z prowincji przynosząc ofiarę życia Ojczyźnie ojców swoich, owéj nigdy nie oglądanéj Ojczyźnie, jakby *Bogu nieznanemu*, *Deo ignoto*. Ci których tu nazwiska wyryte, przypłacili życiem poświęcenie swoje: ależ ilu innych, między tymi nawet którzy mnie słuchają, ma prawo zawołać z poetą: « I ja mogłem zginąć jak oni: zasłużyłem na to odwagą.

..... *Si fata fuissent*
Ut caderem, meruisse manu! »

I wy o tym roku pamiętacie, wy, których młodszy wiek, mimo woli waszéj, na ławach szkolnych zatrzymywał. Słyszycie jeszcze w pamięci śpiewy owe narodowe, co je wciąż echo dawnéj szkoły naszéj powtarzało. Macie jeszcze przed oczami patryotyczne owe processye, które wam za wszelkie rozrywki starczały, łącząc was wspólnością ducha z tymi którzy *tam* byli!.....

Tam, to jest w Krakowie gdzie formowały się oddziały, to jest w lasach województwa krakowskiego, lubelskiego, sandomierskiego, gdzie walczono pod Langiewiczem i Rochebrunem naprzód, pod Waligórskim, Bosakiem, Jeziorańskim i Krukiem następnie; tam, to jest nad Wisłą świętą w któréj jeden z na-

été inutile. — Honneur à ceux qui meurent pour la patrie!

Oh! oui, ces dates nous rappellent bien des souvenirs et laisseront dans notre vie une trace durable. — 1863! Vous souvenez-vous de ce jour du 23 janvier où la nouvelle de la conscription forcée nous fut apportée par le télégraphe? Depuis deux ans déjà le sang coulait à flots : à la violence, la nation-martyre n'opposait que le calme de son obstination pacifique : des chants religieux, des croix, des vêtements de deuil, elle ne connaissait pas d'autres armes. Mais le dernier outrage avait fait déborder la coupe. Le sort en était jeté : les légions du désespoir s'étaient formées. Ce qui se passa parmi la jeunesse polonaise de Paris et de France, vous le savez : l'école supérieure fut vide en quelques jours : les aînés de notre école abandonnèrent leurs études et partirent ; les anciens élèves arrivaient de province et venaient offrir leur vie, à la patrie de leurs pères, à la patrie qu'ils n'avaient pas même vue, *au Dieu inconnu* — Ceux dont vous lisez ici les noms ont été victimes de leur dévouement; mais combien d'autres, parmi ceux-là même qui m'écoutent ont le droit de dire avec le poète : «et moi aussi j'aurais pu tomber comme eux, je l'avais mérité par mon courage.

..... si fata fuissent,
Ut caderem, meruisse manu! »

Vous vous en souvenez aussi de cette année, vous qui, plus jeunes, étiez retenus malgré vous sur les bancs. Vous les entendez encore dans votre mémoire ces chants nationaux dont vous faisiez retentir l'écho de notre ancienne école. Vous les voyez encore devant vos yeux, ces processions patriotiques qui avaient remplacé vos récréations et par lesquelles vous vous mettiez en communion d'esprit avec ceux qui étaient là-bas!...

Là-bas! c'était Cracovie où se formaient les détachements, c'étaient les bois des palatinats de Cracovie, de Lublin, de Sandomir où l'on combattait sous Langiewicz et Rochebrune d'abord, sous Waligórski, Bosak et Kruk ensuite, c'était cette Vistule sainte où l'un des notres a trouvé la mort : là-bas,

szych poniósł śmierć chwalebną; tam to jest także w równinach i lasach Wielkopolski, w województwie płockiem gdzie krwawe toczyły się boje, tam nareszcie, to jest na morzu baltyckiem, które również ofiary pochłonęło. A wszędzie, uczniowie téj szkoły, i ci którzy zginęli, i ci którzy dostawszy się do niewoli wywiezieni zostali na Sybir, oraz ci którzy ocaliwszy życie wracali jeszcze do boju, wszyscy pokazywali że z udzielonéj im tutaj nauki skorzystać umieli, a któréj pierwszem i ostatniem słowem jest *Ojczyzna!...*

Rok cały tak upłynął, rok nadziei i strasznego wyczekiwania... sześć miesięcy jeszcze tak upłynęło. Potém nastało milczenie : *porządek panował w Polsce.* Spełnioną była ofiara : kamień grobowy przywalił się znowu coraz cięższéj na żywcem pogrzebaną męczennicę.

Zostawmy te wspomnienia : usiądźmy znowu przy gościnném ognisku Francji. Zacznijmy na nowo przerwane nauki : służąc przybranéj Ojczyźnie, przysposabiajmy się do służenia znowu tamtéj, gdy na nas drugi raz skinie. Sześć lat jeszcze upływa. Wtém nagle, krzyk rozległ się ponury : wojna! wojna przeciw jednemu z wrogów Polski, który stał się Francji nieprzyjacielem! Nietylko wojna ale najazd! Francja zwyciężona, Francja upokorzona, Francja mająca niebawem stać się drugą Polską. Do broni! do broni! I ona jest matką naszą! I ona ma prawo do krwi naszéj. A z braćmi Francuzami lecimy ku obronie kraju matek. Wojsko reńskie, wojsko z pod Metz, wojsko paryzkie, Loarskie, zachodnie, wschodnie, północne, równie jak legja zagraniczna i wolne oddziały liczyły w szeregach swoich synów Polski i uczniów Szkoły batyniolskiéj! Czyż znamy tych wszystkich z pomiędzy nas, którzy w tych rozpaczliwych walkach polegli? Niestety! może przyjdzie nam skutkiem nowych zawiadomień nowe dołączyć nazwiska do nazwisk ofiar naszych z pod Cachan, Champigny, Bapaume, Bourget i Reichshoffen. Ależ, oprócz poległych, bądź znanych bądź nieznanych, iluż jest takich między żyjącymi, którzy ranni lub wzięci do niewoli zostali, a z chlubą mogą powiedzieć : cierpiałem za Francję, spełniłem

c'étaient aussi, les plaines et les forêts de la Grande Pologne, le palatinat de Plock et ses luttes sanglantes : c'était enfin la mer Baltique, qui prenait aussi son hécatombe. Et partout les élèves de l'école, ceux qui mouraient, ceux qui, faits prisonniers, étaient envoyés en Sibérie, et ceux qui parvenaient à s'échapper, pour retourner ensuite aux combats, tous montraient qu'ils avaient profité de l'enseignement reçu ici et dont le premier et le dernier mot est *Patrie!*....

Une année se passa ainsi : année d'espérance et d'angoisse; six mois encore se passèrent ainsi. Puis le silence se fit : *l'ordre régnait en Pologne*. Le sacrifice était consommé! la pierre du sépulcre était retombée plus lourde sur la grande ressuscitée.

Laissons ces souvenirs : revenons nous asseoir au foyer hospitalier de la France. Reprenons nos études interrompues : en servant la patrie d'adoption, préparons-nous à servir encore l'autre quand elle nous appellera de nouveau. Six années s'écoulent encore. Tout à coup, un cri sinistre retentit : la guerre! La guerre contre un des ennemis de la Pologne devenu l'ennemi de la France! Non seulement la guerre, mais l'invasion! La France vaincue, la France humiliée, la France qui va devenir une seconde Pologne. Debout! debout! Elle aussi, elle est notre mère! Elle aussi elle a droit à notre sang. Et avec nos frères de France nous volons à la défense du pays de nos mères. L'armée du Rhin, l'armée de Metz, l'armée de Paris, l'armée de la Loire, l'armée de l'Est, l'armée de l'Ouest, l'armée du Nord aussi bien que la légion étrangère et les corps francs ont compté dans leurs rangs des fils de la Pologne et des élèves de cette école! Connaissons-nous tous ceux des nôtres qui sont tombés dans ces luttes désespérées? Hélas! peut-être de nouveaux renseignements nous obligeront-ils à ajouter de nouveaux noms à ceux de nos victimes de Cachan, de Champigny, de Bapaume, du Bourget et de Reichshoffen. Mais, outre les morts connus ou inconnus, qu'il en est parmi les survivants, qui ont été blessés, qui ont subi la captivité de l'ennemi, et qui

obowiązek względem drugiéj Ojczyzny, wypłaciłem dług gościnności! »

Takie to wspomnienia budzą w nas te daty : zobaczmy teraz jaką one naukę zawierają. Do was szczególniéj, młodzi przyjaciele, zwracam teraz słowa moje. Powiedziano wam w téj chwili, w języku ojców waszych, z całą powagą doświadczenia i wypróbowanego patryotyzmu, jakie są powinności wasze względem Polski i względem Francji. Pokazano wam że ofiarę krwi i życia powinniście im przynosić z gotowością, ile razy ten lub ów naród was na pomoc swą zawoła; ale téż że obok tych wyjątkowych obowiązków, są i inne które ciągle spełniać powinniście, w każdym dniu, w każdéj chwili istnienia waszego, pracą, uczciwością, dobrym przykładem jaki na około siebie dawać będziecie, uzyskując wszędzie szacunek dla nazwiska polskiego. Wszak jeden z poetów naszych mówi, że

« ... Na ziemi być Polakiem,
To żyć bosko i szlachetnię. »

Po pięknych słowach poprzedniego mówcy, mało co mam jeszcze do powiedzenia.

Przyjmijcie za hasło te dwa wyrazy « kochać i pracować », gdyż w nich całe zadanie życia człowieczego. A niech miłość i praca wasza mają na celu rodzinę niezawodnie, ale także, ale głównie Ojczyznę waszą, obie wasze Ojczyzny!

Kochać Polskę! O! któżby jéj nie kochał z ludzi mających poczucie sprawiedliwości, uszanowanie dla prawa, współczucie dla nieszczęścia? Któryż człowiek gorętszego serca, nie mówię z pomiędzy Polaków, ale śród samych cudzoziemców, śród tych nawet którzy ślepym trafem urodzenia należą do rodu ich ciemięzców, mógłby nie podziwiać jéj bohaterstwa, jéj bezinteresowności, szlachetności jéj duszy za dni pomyślnych... a nie byłby do głębi istoty swojéj wzruszony jéj nadludzkiemi nieszczęściami, tak odważnie zniesionemi, tudzież nieposkromioną

sont fiers de pouvoir se dire : j'ai souffert pour la France, j'ai accompli mon devoir envers ma seconde patrle, j'ai payé la dette de l'hospitalité !

Voilà les souvenirs que nous rappellent ces dates : voyons maintenant quels enseignements elles renferment. C'est à vous surtout, mes jeunes amis, que vont maintenant s'adresser mes paroles. On vous a dit tout à l'heure dans la langue de vos pères, avec l'autorité de l'expérience et du patriotisme, quels étaient vos devoirs envers la Pologne et envers la France. On vous a montré que le sacrifice de votre vie, vous deviez être prêts à le faire, toutes les fois que l'une ou l'autre des deux nations vous appellerait à son secours : mais qu'à côté de ces devoirs exceptionnels, il en est d'autres que vous avez toujours à remplir, à chaque jour, à chaque instant de votre existence, par votre travail, par votre honnêteté, par le bon exemple que vous donnerez autour de vous, faisant respecter partout le nom polonais. Un de nos poétes le dit : Être Polonais sur cette terre, c'est vivre saintement et noblement !

« ... Na ziemi być Polakiem,
To żyć bosko i szlachetnie. »

Aux belles paroles de l'orateur qui m'a précédé j'ai peu de chose à ajouter.

Prenez pour devise ces deux mots : « aimer et travailler, » car c'est là toute la vie ; et que votre amour et votre travail s'adressent... à votre famille sans doute, mais aussi, mais surtout à votre patrie, à vos deux patries !

Aimer la Pologne ! Ah ! qui donc ne l'aimerait pas parmi tous ceux qui ont le sentiment de la justice, le respect du droit, la sympathie pour le malheur ? Quel est l'homme de cœur, je ne dis pas parmi les Polonais, mais parmi les étrangers, parmi ceux mêmes que le hasard de la naissance a placés dans les rangs de nos oppresseurs, qui n'admirerait pas son héroïsme, son désintéressement, la noblesse de son âme pendant la prospérité.... et qui ne serait pas ému jusqu'au fond de son être par ses malheurs surhumains, par le courage avec lequel elle les sup-

nadzieją niedającą jéj upaść pod ciężarem, a wołającą do niéj : znowu żyć będziesz, jeśli wytrwasz !

A wy, wy mający bolesny zaszczyt należenia do tego narodu ozdobionego aureolą niedoli, moglibyście nie doznać dla niego tych uczuć które codzień objawiają się między obcymi ! Ktoby odważył się powątpiewać o tem, ktoby śmiał posądzać was o to że nie oddajecie Polsce czci należnéj jéj od dzieci swoich, temu, nieprawda ? powiedzielibyście że jest potwarcą.

Ale miłość bez czynu nie jest prawdziwą miłością. Trzeba pracować dla tych, których się kocha, i żyć dla nich a w razie potrzeby i dla nich umierać. A nie zapominajcie że częstokroć żyć uczciwie trudniejsza jak umrzeć chwalebnie. Bądźcie Polakami nietylko na polach bitwy jeżeli was tam Ojczyzna powoła; ale bądźcie Polakami każdego dnia życia waszego, bądź w kraju, bądź na wygnaniu. Niech każda z myśli waszych, każdy z czynów waszych dążą pośrednio lub bezpośrednio do jednego celu : służyć Ojczyźnie, dać ją obcym lepiéj poznać a przez to i pokochać. A wy też pokochajcie wszystko co Polskę stanowi, wszystko co ją przypomina : język jéj przedewszystkiem, jéj piśmiennictwo, jéj dzieje a nadewszystko jéj synów, rodaków waszych... i czekajcie. Kiedyś, ufamy że będziecie mogli jéj służyć tam, jako wolni obywatele wolnego znowu narodu, gdy spełnicie tutaj wiernie ową bolesną służbę wygnańczą.

Ale kochać będziecie i Francję : i dla niéj pracować będziecie ! Nie zapomnicie że Francja kolebkę wam dała i wychowanie, że ona to ojcom waszym gościnności a wam naukę udzieliła, że ona was ludźmi zrobiła. Będziecie pamiętali że Francja jest ogniskiem cywilizacji, że ona świat oświeca światłem swojem, że ona równie potrzebną jest Europie jak Polska nasza : i że szaleńcy którzyby marzyli o jéj zniszczeniu, jak spróbowali już zagładzić Polskę, chcieliby głowę jakoby ściąć ucywilizowanéj Europie, jak usiłowali już przebić jéj serce. To też praca wasza i jéj jak Polsce poświęconą będzie ; Francuzi będą wam braćmi jak Polacy, a będziecie gotowi do ofiary życia za Francję równie jak za Polskę.

porte, par l'indomptable espérance qui la soutient dans ses épreuves et qui lui crie : Tu renaîtras, si tu sais persévérer !

Et vous, qui avez le douloureux honneur d'appartenir à cette nation privilégiée du malheur, vous n'éprouveriez pas pour elle ces sentiments que nous voyons tous les jours éclater parmi les étrangers ! Celui qui exprimerait ce doute, qui vous ferait l'injure de croire que vous n'avez pas pour la Pologne le culte que vous lui devez, celui-là n'est-ce pas, vous lui diriez qu'il est un calomniateur.

Mais l'amour qui n'agit pas n'est pas un véritable amour. — Il faut travailler pour ceux qu'on aime : vivre pour eux et s'il le faut mourir pour eux. — N'oubliez pas que bien vivre est quelquefois plus difficile encore que bien mourir : soyez des Polonais non pas seulement sur le champ de bataille si la patrie vous y appelle, mais soyez des Polonais tous les jours de votre vie, dans le pays et dans l'exil ; que chacune de vos pensées, que chacun de vos actes tende directement ou indirectement à servir la patrie, à la faire connaître et par suite à la faire aimer ! De la Pologne aimez tout ce qui la rappelle et tout ce qui la compose : sa langue d'abord, sa littérature son histoire, et puis surtout ses fils, vos compatriotes, et attendez.... Un jour, nous le croyons fermement, vous pourrez la servir là-bas citoyens libres d'un pays redevenu libre, après l'avoir servie ici dans le douloureux service de l'exil.

Mais vous aimerez la France aussi : et vous travaillerez aussi pour elle ! Vous vous souviendrez que la France vous a vus naître et vous a nourris, qu'après avoir donné l'hospitalité à vos pères, elle vous a donné l'instruction, et a fait de vous des hommes. Vous n'oublierez pas que la France est le pays de la civilisation, qu'elle éclaire le monde de ses lumières, qu'elle est aussi indispensable à l'Europe que la Pologne, et que les insensés, s'il en est, qui rêveraient de la faire périr après avoir essayé de faire périr la Pologne, voudraient trancher la tête de l'Europe civilisée après avoir tenté de lui percer le cœur. Votre travail lui sera consacré comme à la Pologne : les Français vous seront des frères comme les Polonais et vous tiendrez prêt pour la France comme pour la Pologne le sacrifice de votre vie !

To wam mówią, drodzy przyjaciele, tablice te pamiątkowe : to wam powtarzają nazwiska te smutne i uświetnione, które od dziś dnia czuwać będą nad wami jakby anioły-stróże, wołając do was co chwila : « myślcie o Ojczyźnie, kochajcie Ojczyznę, uczcie się jak dla niéj pracować, jak żyć dla niéj, jak w razie potrzeby dla niéj i umrzeć należy. »

Czyż zresztą nie tę samą naukę dają wam codzień w téj szkole? Czyż założyciele jéj inny cel mieli, jak postawić przed pokoleniem na wygnaniu zrosłem ów ideał patryotyzmu, mający mu w trudnym zawodzie wiecznie jak gwiazda przewodnia przyświecać?

Czy sędziwy prezes Rady, doktor Seweryn Gałęzowski, któremu stan zdrowia nie pozwolił przewodniczyć na dzisiéjszém zebraniu, a którego nieobecność nietylko sama przez się ale równie z przyczyny która ją spowodowała podwójnie nam jest boleśną, nie jest dla was żyjącém uosobieniem téj samé j prawdy? Czy co innego nareszcie wam powtarzają i członkowie Rady i osobliwie nasz kochany Dyrektor, tak gorliwy, tak niezmordowany, tak bezinteresowny, a którego pamięć pobożnie Polska przechowywać będzie? I nauczyciele wasi starają się wkorzenić w was miłość do Francji i Polski, i wskazują wam środki służenia tak jednéj jak i drugiéj.

Korzystajcie więc z ich nauczania, korzystajcie z przykładu tych którzy poszli przed wami drogą i wam teraz otwartą... i niech nie ma ani jednego ucznia Szkoły polskiéj, o którymby powiedzieć nie można : « albo umiał za Francję lub Polskę umrzeć, albo dla nich umiał żyć i pracować. »

Nie mogę stosowniéj zakończyć głosu mojego jak przytaczając wam słowa wyrzeczone przy rozdawaniu nagród z r. 1863, przez ówczesnego Wice-Prezesa Rady, ś. p. Ludwika Wołowskiego, później senatora, którego Polska i Francja opłakują świeżą jeszcze stratę, a który świetnym przykładem lepiej wam pokazał niż ktokolwiek bądź jak można służyć i jednej i drugiej: « Wy ich zastąpić winniście, mówił nam, wspominając o poległych tego samego roku braciach naszych, wam powierzona jest w części straż świętego ognia oświaty narodowej. Pamiętajcie

Voilà ce que vous disent, mes amis, ces tableaux funéraires: voilà ce que vous répètent ces noms tristes et glorieux qui vont désormais veiller sur vous comme des anges gardiens, vous criant à chaque instant: songez à la Patrie, aimez la Patrie, apprenez à travailler pour elle, à vivre pour elle, au besoin à mourir pour elle.

C'est d'ailleurs, n'est-ce pas? ce que l'on vous enseigne chaque jour dans cette école. Ses fondateurs n'ont pas eu d'autre but que de placer devant la génération née en exil cet idéal du patriotisme qui doit la guider dans sa vie pénible et difficile.

Le vénérable président du conseil, M. Séverin Gałęzowski, que l'état de sa santé a privé du plaisir de présider cette séance, et dont nous regrettons doublement l'absence a cause de cette absence elle-même et à cause du motif qui l'occasionne, les membres du conseil, enfin notre cher directeur si zélé, si infatigable, si désintéressé et dont la Pologne conservera pieusement le souvenir, ne vous disent pas autre chose; vos professeurs s'appliquent à vous faire aimer la France et la Pologne et vous mettent à même de les servir toutes les deux.

Eh bien, profitez de leurs leçons, profitez de l'exemple de ceux qui vous ont montré la route, et qu'il n'y ait pas un élève de l'École polonaise dont on ne puisse dire: ou il a su mourir pour la France ou pour la Pologne, ou il a su vivre et travailler pour elles.

Je ne saurais mieux finir qu'en vous rappelant les paroles prononcées à la distribution des prix de 1863, par le vice-président du Conseil de l'école M. Louis Wołowski, depuis sénateur, dont la France et la Pologne pleurent encore la perte récente, et qui vous a montré par son illustre exemple à servir à la fois l'une et l'autre: « C'est à vous, nous disait-il alors, de maintenir en Pologne un foyer de lumière, de faire que notre pays devienne le boulevard des peuples libres et civilisés, comme il a été le boulevard de la chrétienté. Vous montrerez ainsi votre reconnais-

że Polska, ten dawny mur chrześciaństwa, powinna pozostać tarczą obrony narodów wolnych i cywilizowanych. Tym sposobem przyszłość dozwoli wam wywdzięczyć się gościnnemu krajowi, o którym nigdy nie zapomnicie, we wspólnej miłości jednocząc Francję, która was wychowała, i Polskę, która na was jako matka na swe dzieci czeka. »

Sekretarz Komitetu Towarzystwa byłych Uczniów Szkoły, P. Ludwik Tödwen, który pierwszy podał myśl postawienia pomnika i jako architekt zajął się jego wykonaniem, podziękował potém zebranym w te słowa :

« Panowie, kochani przyjaciele,

Pozwólcie mi przed zakończeniem téj uroczystości podziękować w kilku słowach składkującym tak Polakom jak Francuzom, którzy zechcieli wziąć udział w naszém przedsięwzięciu i złożyć dowód współczucia dla kolegów naszych chwalebnie na polu bitwy w walce za ojczyznę swoich ojców i za przybraną ojczyznę poległych. *Niech żyje Polska ! Niech żyje Francja !* »

Publiczność powtórzyła te okrzyki, a uczniowie zaśpiewali chorał : « *Święta miłości kochanej Ojczyzny* ! »

Nareszcie Dyrektor Szkoły P. Stanisław *Malinowski* w krótkiéj a częstemi oklaskami przyjętéj przemowie, zdał sprawę z obecnego stanu zakładu.

« Liczba uczniów szkoły polskiéj, powiedział on, wynosząca przed wojną około 300, była przez rok 1876-77 tylko 71, z których 33 internów i 28 przychodnich. Zatrzymano jednak dawniejsze oddziały a program nauk żadnéj nie uległ zmianie; wyjąwszy że uczniowie uczęszczają teraz do Lyceum nie od klassy III^ciéj^ jak dawniéj, ale od klassy VI^téj^.

» Oddział początkowy (IX, VIII i VII) składał się w tym roku z 34 uczni; oddział techniczny z 9. Uczniowie tych dwóch oddziałów odbywali wszystkie nauki wewnątrz szkoły.

sance pour le pays hospitalier dont le souvenir ne vous abandonnera pas, car vous confondez dans un amour commun la France qui vous a recueillis et élevés avec un amour de mère, et la Pologne qui vous attend. »

Le secrétaire du Comité de l'association des anciens élèves de l'École M. Louis Tödwen, qui avait pris l'initiative de la souscription, et avait surveillé comme architecte l'exécution du monument, remercie ensuite l'assistance en ces termes :

« MESSIEURS ET CHERS AMIS,

Permettez moi de prendre la parole avant la fin de cette cérémonie pour remercier en quelques mots les souscripteurs polonais et français qui ont bien voulu s'associer à l'œuvre dont nous avons pris l'initiative, et témoigner ainsi de leur sympathie pour nos camarades qui sont tombés glorieusement au champ d'honneur en combattant pour la patrie de leurs pères et pour leur patrie d'adoption. *Vive la Pologne ! Vive la France !*»

L'auditoire répète ces vivats au milieu des applaudissements, et les élèves entonnent le chœur : « Święta miłości kochanéj ojczyzny (Amour sacré de notre chère patrie)... »

Enfin, le directeur de l'Ecole M. Stanislas Malinowski a rendu compte de l'état actuel de l'institution dans une allocution familière très-applaudie.

« Le nombre des élèves de l'Ecole polonaise, a-t-il dit en substance, qui s'élevait avant la guerre à 300 environ, a été pendant l'année 1876-77 de 71, dont 33 internes et 28 externes. On a néanmoins conservé les anciens cadres et le programme de l'enseignement n'a pas été changé, si ce n'est que l'Ecole envoie ses élèves au Lycée depuis la VIeme et non plus comme autrefois depuis la IIIeme seulement.

« La division élémentaire (IX, VIII et VII) se composait cette année de 34 élèves, la division professionnelle en comptait 9. Les cours de ces deux divisions ont été suivis par les élèves à l'intérieur de l'Ecole.

» Oddział gramatyczny i oddział wyższy liczyły 18 uczniów, chodzących do Lyceum *Fontanes* (dawniéj Bonaparte). Ci otrzymali 5 nagród i 11 akcessytów czyli pochwał. Inni uczniowie przysposabiali się do examinów lub uczęszczali do szkół wyższych. Czterech uczniów złożyło świetnie examen w Sorbonie i otrzymało stopień dojrzałości. Są to : Grąbczewski Emil, Żychoń Zygmunt, Kowalski Maurycy i Kozakiewicz Bronisław.

Potém nastąpiło rozdawanie nagród, z którego przytaczamy ważniejsze wypadki :

DIVISION ÉLÉMENTAIRE.

Classe VIII. — *Januszkiewicz* Paul, prix de Polonais.

Sołodko Joseph, 1er prix de Religion; hors de concours pour le Polonais; 2e prix de Français; prix de Latin; prix d'Allemand; 1er prix de Géographie; 1e prix d'Histoire, 2e prix d'Arithmétique; 1e prix de Calligraphie; prix de Chant.

Stodołkiewicz Jean: 2e prix de Religion; hors de concours pour le Polonais; 2e prix de Géographie; 2e prix de Calligraphie; prix de Dessin.

Żychoń Vitold: 1er prix de Français; 2e prix d'Histoire; 1e prix d'Arithmétique.

Classe VII. — Latinistes : *Duczek* Maurice : 1er prix d'Histoire.

Kowalski Alexandre : prix de Polonais; prix de Français; 1er prix de Géographie ; 1er prix d'Arithmétique.

Poniński Auguste : 1er prix de Religion; 2e prix de Géographie; 2e prix d'Histoire.

Sztuart : 2e prix de Chant.

Techniciens : *Duczek* Emile : prix de Calligraphie; 1er prix de Chant.

Olszewski Paul : 2e prix de Religion; 2e prix d'Arithmétique.

DIVISION DE GRAMMAIRE.

Classe VI. — *Pluciński* Thadée : *à l'Ecole* : prix de Religion; prix de Polonais; —*au Lycée* : 4e accessit de Français; 2e accessit de Mathématiques.

Święcicki Adolphe : *à l'Ecole* : prix d'Histoire de Pologne; prix de Chant; *au Lycée* : 3e accessit de Français; 1er accessit de Mathématiques; 5e accessit Thème latin.

Zaborowski Michel : *à l'Ecole* : prix de Mathématiques; *au Lycée* : 1er prix de Français; 1er prix de Mathématiques; 1er prix

» La division de grammaire et la division supérieure se composaient de 18 élèves, qui ont suivi les cours du Lycée *Fontanes* (anc. Bonaparte). Ils ont obtenu 5 prix et 11 accessits. Le reste des élèves se préparait aux examens ou suivait les cours des Ecoles supérieures. Quatre élèves ont subi avec succès les épreuves du baccalauréat. Grąbczewski (1ère partie bacc. ès-lettres; Żychoń Sigismond (id.); Kowalski Maurice (1ere partie du bacc. ès-lettres et bacc. ès-sciences); Kozakiewicz Bronislas (bacc. ès-sciences restreint). »

On a ensuite procédé à la distribution des prix, dont voici les principaux résultats :

---

de Version latine; 2e prix de Thème latin; 4e accessit de Grec; 3e accessit d'Allemand.

Classe V. — *Łabanowski* Albert : *à l'Ecole* : prix de Polonais; prix d'histoire de Pologne; prix de Mathématique; prix de Chant.

Classe VI. — *Budzyński* Louis : *à l'Ecole* ; 2e prix de Religion, prix d'hist. de Pologne; *au Lycée* : 3e accessit de Français.

Żychoń Boleslas : *à l'Ecole* : Prix de Polonais; *au Lycée* : 2e prix d'Allemand.

DIVISION PROFESSIONNELLE.

1e Année (Cl. VI) *Stodołkiewicz* Charles : Prix de Religion; prix de Dessin linéaire; prix de Chant.

Zaleski : 2e prix de Français.

2e Année (Cl. V). *Grąbczewski* Victor : Prix de Mathématiques : 2e prix d'Histoire.

3e Année (Cl. IV). *Ostrowski* Joseph : 1er prix de Calligraphie; 1er prix de dessin linéaire; 1er prix de dessin d'imitation.

Katyński Joseph : Prix de Religion; prix de Mathématiques; prix de Physique; prix de Chimie; 2e prix de dessin linéaire — *Prix de l'Association des Anciens Elèves.*

Wilczyński Boleslas : 1er prix de Religion; 1er prix de Français; 2e prix de Calligraphie; 1er prix de Géographie; 1er prix d'histoire; prix de dessin linéaire; 2e prix de dessin d'imitation.

DIVISION SUPÉRIEURE.

Mathématiques préparatoires.—Grąbczewski Emile : *à l'Ecole* 2e prix de dessin d'imitation; *au Lycée* : 6e accessit d'histoire naturelle.

Mathématiques élémentaires : *Kowalski* Maurice : *à l'Ecole* : prix de Polonais ; 1er prix de dessin d'imitation ; prix de Chant ; *au Lycée* 2e accessit de Physique ; 8e accessit de Chimie.

L'Assemblée s'est ensuite séparée, vivement émue par cette touchante cérémonie, tandis que les élèves entonnaient le chant national : *Jeszcze Polska nie zginęła.*



Paryż. — Drukarnia polska A. REIFFA, 9, place Cambrai.

PARIS. — IMPRIMERIE ADOLPHE REIFF, 9, PLACE CAMBRAI.

